

EDICIÓN ORGÁNICA RAI

Cena 10 p.

wiadomości bieżące

Cena 10 pt.

11-10 ŚLĘZOGÓRZ. CZĘSTOCHOWA 11-115 18-31 sierpnia 1984 r.

KARTA 84. W kolejnym br. NSCz Solidarność Stoczni Gdańskiej opublikował ważny dokument polityczny, adresowany do Polaków w kraju i za granicą. Zawarto w tym dokumentie i ocenę sytuacji i nasze oczekania niepodległego Państwa bez "szarzyń" dwojczych komunizmu. Na terenie Dolnego Śląska Karta 84 nie była dotąd kopiowana, gdyż nie zabrakło oczywiście "realistów", którzy uznaли, że nie warto rozwijać czegoś, co szerszą popularyzacją Karty 84 postarcza się redakcja "Gazety Śląskiej". Dzieci im za to! Od wielu lat nasza sytuacja uległa znacznej zmianie. Socjokultury w Polsce ramiennictwo emigracyjne zostało do ustępstwa. J. R. G. i. M. S. nie zatrzymali się z rozdzieleniami gibanii i nie dali się upchnąć. Nasz ruch nie niesie żadnych sygnałów, że obawy tego rodzaju są nieprawidłowe. Wielu z nich szacuje naszych struktur toczą się dyskusje, coż można zarówno pozytywnie ocenić, coż negatywnie. Jednakże sytuacja ta jest już sama dyskusja. Walecznie o nasze nieetykalne prawa ludzkie. Wielu z naszych sympatyków, którzy pozytywnie ocenili naszą sytuację, zdecydowanie przekonują, aby ponosić ofiary, bo te ryzyka i ofiary nie ma zwycięstwa. Przykładem dla nas nasz Przewodniczący Władysław Frasyniuk, który spędził dwa dni z Br. aktem bezpośrednio po wyjściu z więzienia również zatrzymany na drodze powrotnej z Warszawy do Gdyni. Oto nasze minimum. Necessitas non impinguat. Wszelkich znaków na zasadach i na niektórych jest możliwe i zależy od naszej determinowanej woli członków i zwolenników Solidarności. Wielu z naszych rodaków w kraju i za granicą jest na takim poziomie 10 milionów. Rzeczą w tym, kiedy i jaką wolną swiątą wyrazić cymy. Oznym o wielkim znaczeniu politycznym będzie m. n. manifestacja 31 sierpnia 1984 r.

POSLANIE I ZJAZDU NSZZ SOLIDARNOŚĆ DO LUDZI PRACY EUROPY Wschodniej.

Dokumentem, który wywołał największe kontrowersje w Związku i największą wściekłość komunistów było "posłanie". Tak jak w sprawie marcowego strajku powszechnego, tak w sprawie ówego "posłania" stary się dwie główne koncepcje programowe. Również obecnie, mimo wielkich zmian w świadomości politycznej i mimo przewyciężenia wielu różnic, koncepcje te utrzymują się i dlatego warto tej sprawie poświęcić nieco uwagi. Zwolennicy strajku powszechnego w marcu 1981 i przeciwńicy "posłania" (Trzeba oczywiście zdawać sobie sprawę, że nie sawsze to się po krywało) uważały, że możliwa jest daleko idąca modyfikacja sowieckiego w Polsce państwa, aż do "finlandyzacji", pod warunkiem, że Solidarność nie zagrozi po dawnowym interesom ZSRR. "Posłanie" stanowiło miało zbydne drażnienie sowieckiego niedźwiedzia i provokowanie interwencji. Ci którzy uważały, że program "finlandyzacji" ideowo nadal jest minimalistyczny a politycznie nierealistyczny, nie stawiali na zmiany w istniejącej strukturze władzy ("wymontowanie Solidarności w system"), lecz zakładali drugi marsz do pełnego wyzwolenia. Dając do wysłania Polacy liczny marsz przed wszystkim na siłę, ale myśleć powinni nie tylko o sobie. Wyzwolenie się z sowieckiej niewoli samej tylko Polski, bez oskażenia choćby radzieckiego panowania w stosunku do wszystkich innych narodów ujarzmionych w Europie Wschodniej uznać należy za tyleż niemoralne, co nierealistyczne. Z tych właśnie powodów "Posłanie" I Zjazdu Delegatów NSZZ "S" uznać należy nie za błąd polityczny, lecz akt świadczący o wielkiej mądrości i dalekowzroczności. "Posłanie" nie pozostało bez echa i bez znaczenia. Wzór i przykład, który dajemy narodom ujarzmionym nie mały tej siły oddziaływanie, gdyby zabrakło tych kilku prostych słów, które mówiły o wspólnocie losu i nadziei.

4 x.

PRZED II KRAJOWYM ZJAZDEM DELEGATÓW NSZZ SOLIDARNOŚCI.

5 września br. minie 3-cia rocznica rozpoczęcia obrad I Krajowego Zjazdu Solidarności. W całym 40-leciu PRL nie było w Polsce tak wielkiego i ważnego spotkania demokratyczno wybranych przedstawicieli całego narodu. Poza delegatami NSZZ "S" w Zjeździe uczestniczyli przedstawiciele wszystkich związków twórczych. Uchwały Zjazdu Solidarności były głosem i wolą zdycydowanej większości polskiego społeczeństwa. Mimo upływu czasu nadal utrzymują one swoją aktualność. Mimo uchwalenia przez sejm pepelewski haniowej i bezrozumnej delegalizacji, NSZZ "S" jest nadal największą zorganizowaną i mającą wielki autorytet siłą społeczeństwa polityczną, z 10-milionowego Związku odeszli zdrajcy, karierowicze i ludzie malej wiary, ludzie skub i zastrachani. Szeregi są jednak uzupełniane przez dojrzewającą młodzież. Jesteśmy przekonani, że już wkrótce dojdzie do zwołania II Krajowego Zjazdu Solidarności. Warto w związku z tym przypomnieć sobie i przyjrzeć się tym, którzy nas reprezentowali. Do wyjątków należą delegaci z piętniem zdrady ale nie zatrakto przecięt takich, którzy nie sprawdzili się - nie dają świadectwa prawdziwe lub sprzeniewierzając się swoim wyborcom (1 delegat reprezentował 10 tys.) zdecydowali się na emigrację. Dolny Śląsk reprezentowało 91 delegatów. Publikujemy ponizej ich alfabetyczny spis: Bagiński Tadeusz, Bałgowski Janusz, Bartoszak Bronisław i Jerzy, Biernat Władysław, Bednarz Piotr, Bobak Zbigniew, Bogacki Wiesław, Borowski Ryszard, Brust Piotr, Czarnecki Jerzy, Diurzynski Tomasz, Dobniński Walerian, Ferus Jerzy, Filipiak Jan, Felcik Edward, Frankowski Teofil, Frasyniuk Włodzisław, Gąsiorowska Marta, Glinczewski Mieczysław, Goliś Józef, Gołygowski Krzysztof, Grabowski Witold, Gwizdż Ryszard, Helebrandt Kazimierz, Jaracz Stanisław, Jeziorski Czesław, Jurkiewicz Jerzy, Juwenko Adolf, Karmas Bolesław, Kloc Roman, Konarski Andrzej, Kwidracka Krystyna, Kunigowski Jan, Kuśmierski Jan, Kuśmiak Piotr, Labuda Aleksander i Barbara, Lembas Stanisław, Lemiesz Stefan, Lenkiewicz Antoni, Majko Edward, Mekowska Ewa, Mazur Jan, Mazurkiewicz Roman, Misiak Antoni, Modzelewski Karol i Wiesław, Morawiecki Kornel, Moska Jan, Niedzidz Ryszard, Nawrot Stefan, Orzech Stanisław, Pokrywka Tadeusz, Pilecki Jerzy, Pilichowski Jacek, Piñior Józef, Poturnicki Henryk, Lemieniak Gabriel, Rembecka Teresa, Roksała Tadeusz, Romaniszyn Janusz, Romanowski Tadeusz, Rzepliak Tadeusz, Sawicki Ryszard, Sęd Ján, Sidorowicz Włodzisław, Sobierańska Krystyna, Sobala Janusz, Staszewski Zygmunt, Strzelecki Dzisław, Strzysz Henryk, Szulc Jerzy, Szumiejsko Eugeniusz, Turkowski Krzysztof, Trzewik Bolesław, Waszkiewicz Jan, Winnik Jan, Wójcik Tomasz, Wysocki Walerij, Zakrzewski Czesław, Zaporowski Zygfryd, Zarach Andrzej, Zeber Jerzy, Zimnicki Marek i Zięba Jacek.

PIEŁGRZYMOWIE NA JASNA GÓRĘ. W dniach od 11 do 15 sierpnia 1984 r. przybywały na Jasną Górę piesze pielgrzymki promieńsze z całej Polski. Święte Wniebowzięcie NMP 15 sierpnia jest największą koncentracją pielgrzymek pieszych, ale przybywają one i wcześniej i później. Teraz przybyły na Jasną Górę ok. 200 tys. pielegnujących pielgrzymów, w tym grupy z 15 państw. Największa to 273 Pieśla Warszawska Fielgrzymka (ok. 50 tys. osób), najstarsza to 347 Pieśla Kaliska Fielgrzymka. Różnej wielkości pielgrzymki przybyły ze wszystkich zakątków Polski, z większości

środków wojewódzkich. Do większych pielgrzymek należała IV Piesza Pielgrzymka Wrocławska, wędrująca na Jasną Górę od 6 do 14 sierpnia z udziałem ok. 14 tys. uczestników z Wrocławia, województwa Dolnego Śląska, pod hasłem "Ku cywilizacji miłości". Ze pielgrzymką wrocławską (i każda inna) miał charakter religijno-pokutny, że był rekolekcjami w drodze, nie trzeba tego dowodzić. Wiedzą o tym uczestnicy ich rodzin i znajomi. Nie poważły tego w opinii publicznej plugawie plu- cie, oszczercze klamsta, diabelskie wymysły PAP, ogłoszone m.in. w DTV 14 sierpnia o narkotyzujących się grupach hipisów, wędrujących rzekomo w wrocławskiej pielgrzymce. Pielgrzymka była ponadto niezależną republiką, szkołą życia społecznego, szkoły dobrej organizacji, oaza wolnego słowa, prawdy, która nas wywala ze strachu i lęku, otłuszczenia, fałszywego klamstwa. Pielgrzymka była też szkołą narodowego, patriotyczne go, odpowiedzialnego za nasz własny los myślenia, wskazującą drogi wyzwolenia z nałogów, otwierającą się do drugiego człowieka na zroszczenie, poroszczenie i miłość, odrzucającą nienawiść i mściwość. W związku z tym w drodze, w marszu - w pielgrzymowaniu w poszczególnych grupach prowadzone były roszczenia, konferencje na tematy historyczne, społeczne, rodzinne, obyczajowe i inne, które prowadzili m.in.: Lenkie, iż Antoni, Łukaszewicz Józef, ks. Ozechowski Stanisław, Ostrowska Ewa, Pa- ter, Turkowski Krzysztof, ks. Wisszniewski Ludwik-dominikanin, Wójcik Tomasz. Przewodnicy niektórych grup wykazywali założenie wobec tych konferencji i niesię- nych haszeczek, określanych jako religijne - podobnych w rodzaju "Solidarność w wie- rze", "Solidarność z Chrystusem", "Przychodź tam SOLIDARNOŚĆ moja i Kościelka". Pozbywali się swoich załęknięć i obaw w atmosferze jednolitego, solidarnego ludu Bożego. Solidity, intencje, pieśni i transparenty z haszeczkami wyrażającymi społeczeń- stwo katolickie i solidarne w prawdzie, zaniesione zostały na Jasną Górę przed oblicze KWP Częstochowskiej. Zwolniony z więzienia Leszek Mocułski natychmiast włączył się w Pieszą Piel- grzymkę z Gorzowa Wielkopolskiego, w której głosił konferencję o aktualnej sytu- acji społeczno-politycznej.

13 sierpnia przybyły na Jasną Góru m.in. Pieśza Pielgrzymka z Radomia (14 tys.), 1 Płocka (8 tys.). 14 sierpnia przed południem IV Warszawska Akademicka Pielgrzymka diecezjalna. Pieśza Pielgrzymka Lubelska (z udziałem dużej grupy pielgrzymów z Włoch) z bp. ordynariuszem Bolesławem Pytkiem i 14 Pieśza Pielgrzymka Wrocławskiego pod przewodnictwem ks. Stanisława Orzechowskiego (z udziałem pielgrzymów z Francji i RFN). Po południu weszła 273 Pieśza Warszawska Pielgrzymka (grupy od 1 do 16) a 15 sierpnia od godz. 7 do 10-tej grupy 17-te - akademickie. Pielgrzymka Wrocławska i wszystkie inne wchodzące na Jasną Górę ze świętym religijnym, religijno-patriotycznym i narodowym, a także solidarnościowym wraz z transparentami NSZZ Solidarność i innymi. "We Wrocławskiej grupie 17-tej niesiony był transparent "Niezależne Zrzeszenie Studentów". Były one witane owacyjnie przez kapelany ludności. Najliczniejsze transparenty były we Wrocławskiej Pielgrzymce. "Były na co popatrzeć" - powiedział jeden z f.k.o. Natomiast wiele grup Pielgrzymki Warszawskiej nie miało ich wcale - dali się nastraszyć lub przekonać, że nie należy drażnić złego. Transparenty pielgrzymek zostały złożone przy murze od strony eszczytu klasztoru, naprawcików ołtarza i były przez kilka dni przedmiotem wystawy. Ogłoszono je tysiące ludzi. Były ich kilkadesiąt o formach i treściach bardzo pomysłowych i wymownych. Przykładowo były tamtejsze transparenty "NSZZ Solidarność różnych regionów, ponadto: "13.XII. Pamiętej", "Gdańsk wierny Bogu i Ojczyźnie", "Zwyciężmy", na szarflie biało-czerwonej podobizna Lecha Wałęsy", "... lecz duszy zabić nie mogą", "Bóg, Honor, Ojczyzna (ze znakiem Polski Walczącej) Ostrożka", "Solidarność w trzeźwości", "Zerwiz przemocy pęta, kajdany niewoli", "Maryjo, Solidarność z Tobą", "Solidarność żyje", "Wolność, prawda-najwyższy cel Solidarności", "Solidarność zaknie i pragnie sprawiedliwości" (ze znakiem zwycięstwa), "Solidarność Gdańsk, Warszawa, Wrocław, Kraków", "1956, 1970, 1981-nie lekajmy się", "Solidarność zwycięż", "Solidarność tu i wszędzie była, jest i zawsze będzie".

15 sierpnia o godz. 11-tej rozpoczęła się uroczysta msza przed szczytem klasztoru na uroczystość Wniebowzięcia NMP. Na placu obecnych było ok. 300 tys. osób. Mszy św. koncelebrowano przedwonieczny biskup sufragan Abramowicz archidiiecezji w Chicago pochodzenia polskiego. Obecny był arcybiskup Chicaga kardynał Bernardini, arcybiskup cybiskup z Tokio i z Austrii. Z Wrocławia biskup sufragan Tadeusz Rytk. Pouczenie pasterkie wygłosił Prymas Kardynał Józef Glemp. Przed Sumą akademickie grupy Pielgrzymki Warszawskiej prowadziły śpiewy religijne, religijno-patriotyczne, narodowe. Zakoncozyła je pieśń śpiewana w Warszawie w kościele św. Stanisława Kostki u ks. Jerzego Popiełuszki, a także we Wrocławiu w kościele św. Klemensa Dworząka przy Al. Pracy. Oto jej refren: "Ojczyzno ma! Tyle razy we krwi skapna, Ach jak wielkie jest Twoja rana, Ach jak dugo cierpienie Twe trwa"

Primas J. Glemp nie powieczężał się nadzwyczajnego. Powitał jednak z radością i z cielesnym entuzjazmem swój rozwrot ruchu pielgrzymkowego. To co się dzisiaj

ścieje, określiz jako "Pielgrzymkę narodową 1984 r.", stwierdzik, że "Pielgrzymowanie to jest szkoła narodowego i międzynarodowego braterstwa". "Pielgrzymowanie to Bicia turystyka, pielgrzymowanie to modlitwa Kościół". "Pielgrzymki są religijnymi urocziskami narodowymi dla rocznicy 40-lecia Powstania Warszawskiego, dla wyprawy świętej dobrej żniw, dla powitania wyzwolonych z więzień. Ponadto podkreślisz, że "Pielgrzymki są głosem Kościoła dla wierzących i niewierzących". Przypas nie znałeś w żaden sposób poparcia Kościoła dla "deadow" "Solidarności", której hasła były wówczas w całości odróżniały się od tych, jakie pojawiły się w "Solidarności", która jest sprawą wierności spowiedzianemu pojęciu polskiego, a więc Eudu Rózego. Tylko wtedy jasno zrozumiałeja, że możemy wyzwolić i zorganizować niezależne formy życia społecznego, ograniczając się do si - bieżnego - do marginesu oddzielającego przebrzmiały i kompromitowaną ideologię komunistyczną".

卷之三

西漢書卷之三

zobowiązani zostali z wiejskich gospodarstw "Solidarności" i przywódcy IPN, kogutówka nadal w wieśniczce Bogdan Lis i Piotr Karczewski. xx Powstanie żwarskie ostatecznie zostało zatrzymane i legalizowane. Solidarność po raz kolejny dozwała się do przesłuchania. Mimo to w koncu zrzucili go. xx Adam Michnik przed rozejmieniem został położny przez stropheników, powtarzał nie chcieć codzienno notatek prowadzonych w wieśniczce. Rzecznik cięciańsko-żwarski, xx Do dnia 25 kwietnia 1982 r. zatrzymano 120 osób, z których 1 Karolem Nodalskim zostały wyznaczono skupy SB-ów. Narzekają, że nie jest to cięzko i niedrogi. Skubka z 1. abu opłacana - t. s. miedzianie. xx 11.08, swobodny zos - z wieśniczki "Purpurowego Dzikiego Przew. Kom. Straż - dawego w Gromni in. Warskiego z Szczecinu w 15.00-15.30, xx 15.08 - Marszałek wiejski w wieśniczce zatrzymał grupę ludzi nad Bolęcino- -ki, aby na manifestację na rzecz Niepodległości i NSZ "Solidarności". Wieśniczki w wieśniczce zatrzymał pod przewodnictwem Włodzimierza Klemenskiego, przemawiali oni do rodzin żwarskich. Amerykańskim Przedsiębiorstwem do Robót Nietrwałego Zaboru na rzecz gospodarki rolnych powróciły Wojskowe Biuro Instruktorów Milicji. Nie za - ucczasa przebiegła w nocy z 25 na 26 kwietnia. xx

ADAM TAKIENIA (1895-1967) Od najmłodszych lat związany z Unią Młodzieży Państwowej-Po-
dległościowej. Współpracując z PWPW stworzył
"II krajowy związek" Państkowym i Arciszewskim
organizował UNR. Był jednym z Powstańców Warszawskich. Od 1946 na emigracji. Był założycielem
i prezesem Partii Socjalistycznej, grupądy rady-
cyjno-socjalistów - emigrantów. Od 1964 r. stał
na czele Socjalistycznej Unii Europejczyków Środko-
wio - Małopolskich. W 1987 r. Wyd. Literackie opubliko-
wało jego "Wspomnienia - pokolenie przezo-
dców".

PROJEKTY PRZESYŁAJE
J-MA KOLPORTERÓW!
DZIĘKUJEMY!



szczególnie w sprawach, gdzie nie ma jednoznacznych informacji o tym, co jest dozwolone i co nie.